KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 5 (17) Stycznia 1860 Roku. № 15. Jutro, Kat: Ś. Piotra w Rzymie i Śtej Pryski.

W Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, w przyszłą Niedzielę przypada doroczny Odpust Świętej Agnieszki. Uroczystość ta, odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

W dniu jutrzejszym, obchodzoną jest podług starego kalendarza Uroczystość *Jordanu*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej obdarzyć raczył Członka Honorowego Rady Lekarskiej i Członka Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, Radcę Stanu *Bącewicza*, w nagrodę szczególnie gorliwej jego służby, tabakierą ozdobioną brylantami, z Cyfrą JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.

NAJJAŚNIEJSZY PAN polecić raczył: dymissjonowanemu Pułkownikowi Pułku Strzelców konnych Gwardji byłego Wojska Polskiego, Bonifacemu *Jagminowi*, przez wzgląd że on jeszcze przed nastąpionym w Królestwie Polskiem rokoszem, wysłużył w temże wojsku lat trzydzieści i był zaszczycony stopniem Fligel-Adjutanta, a w początku rokoszu okazał przywiązanie do prawego Rządu, również z uwagi na smutne jego położenie i osłabione przez wiek i służbę zdrowie; udzielone zostaje od dnia dzisiejszego z właściwych funduszów Skarbowych, zamiast pobieranego dotąd temczasowego wsparcia w ilości 310 rs. 50 kop:, wsparcie dożywotne w ilości siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć rubli, dziewięćdziesiąt siedm kopiejek srebrem, odpowiednie połowie tej pensji, jaką on przed rokoszem był wysłużył.

Jenerał-Feldmarszałek Xiążę *Barjatyński*, przybył do Petersburga z Tyflisu w d. 26 z. m. (7 b. m.)

Profesor *Pietraszewski* znany oryentalista, autor dzieła o „Zendaweście,“ mianowany został Dragomanem Poselstwa Pruskiego do Ispahanu, które się teraz tam wybiera.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Józefa *Wernika*, b. Nauczyciela Szkoły Elementarnej w Mławie; tudzież P. Karola *Horstig*, Kassjera prywatnego, poddanego Pruskiego, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro, jako w smutną rocznicę skonu, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Antoniego *Bobrowskiego*, Rz: Radcy Stanu; na które, pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, do Kościoła Śgo Karola w Powązkach.

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa *Gębickiego*, Urzędnika z Intendentury Czynnej Armji; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Za duszę ś. p. Karola *Wierzbowskiego*, Urzędnika Dyrekcji Tow: Kred: Ziems:, jako w rocznicę jego śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów* we Czwartek dnia 19 b. m. o godzinie 9½ z rana; na które, pozostała Wdowa, Familję, Kolegów i Przyjaciół zaprasza.

Ś. p. Telesfor *Jabłoński*, w wieku lat 45, wczoraj we wsi Jabłonna, zszedł z tego świata. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, dziś do Kościoła Parafjalnego w Chotomowie, a jutro na Nabożeństwo żałobne i pochowanie zwłok.

Skutkiem uczynionych przez P. Apolinarego *Kątskiego* odezw, następujące już zabawy urządzone zostały w kraju na rzecz Instytutu Muzycznego w Warszawie: Koncerta: w m. Kielcach dzień urządzenia nienaznaczony; w m. Włocławku, d. 3 Stycznia r. b.; w m. Lublinie, dzień nienaznaczony; w m. Radomiu, d. 15 Stycz:; w m. Kijowie, d. 18 Lutego; w m. Mińsku, dzień urządzenia nienaznaczony; w Suwałkach pod opieką JW. Gubernatora i Obywateli, termin nienaznaczony. Bale: w m. Opatowie, d. 28 Stycznia i 19go Lutego. Pierwszy z tych balów, już odbyty z świetnym rezultatem; w m. Piotrkowie, d. 28 Stycz:; w m. Kaliszu, 28 Stycz:; w m. Łęczycy, d. 21 Stycznia; w m. Siedlcach, dzień urządzenia nienaznaczony. Przedstawienie Teatralne w m. Kijowie, dane w d. 22 Grud: r. z.

Z Kalisza. — Zabawy resursowe u nas coraz mniej mają powodzenia. Dwa wieczory tańcujące zapowiedziane przed Adwentem, weale nie przyszły do skutku, z powodu, iż żadna z Dam nie przyszła na nie. Bale Sylwestrowskie, także z każdym rokiem stają się mniej liczne. Bal tegoroczny niezgromadził nawet 200 osób. Na wezwanie Apolinarego *Kątskiego*, Resursa zapowiedziała bal na d. 28 Stycznia, na korzyść Instytutu Muzycznego. Bal ten, mamy nadzieję, licznym i ożywionym będzie, a to ze względu na cel, jako też i z powodu, że powodzeniem jego, Członkowie Komitetu, starali się zająć i Kobiety, prosząc je o sprzedaż biletów, i przyjęcie obowiązku Gospodyń zabawy. Dnia 29 b. m. ma być danym bal na ubogich.

Podobno z nadesłanych 41 komedji konkursowych, 16 usunięto, jako niezasługujących na przypuszczenie do konkursu. Z reszty zaś o ile nam mówiono, każda komedja może być graną, a między niemi są i bardzo piękne. Tym więc sposobem na konkursie ostatnim, zyskalibyśmy kilkanaście komedji dobrych.

Posesja Nro 3000 przy ulicy Rozbrat położona, będąca własnością P. Józefa *Neugebauer*, rozdzieloną została na cztery części, z tych pierwszej pozostałej nadal w posiadaniu właściciela, pozostawiono ten sam Nr 3000, części drugiej odprzedanej P. Karolowi *Jenert*, nadano numer 3000*A*, części trzeciej odprzedanej P. Władysławowi *Kucharskiemu*, nadano numer 3000*B*, a części czwartej, jako wcielonej do numeru 2998*D*, własnością P. Ferdynarda *Kranowskiego* będącego, nadano tenże numer 2998*D*.

Przy teraźniejszem puszczeniu lodów na Wiśle, skutkiem uformowanego zatoru, wody tej rzeki przerwały tamę w okolicy Komory Sierosławice, i tęż komorę, wieś i parę wsi przyległych zalały.

W Petersburgu w miesiącu Wrześniu 1860 r. odbędzie się wystawa płodów gospodarstwa i przemysłu wiejskiego.

Wczoraj wyregulowany już został most na Wiśle, który skutkiem górnego zatoru, a następnie ruszenia lodów, skrzywiony został. Dzielne wzięcie się dozorujących, pomimo silnego naparcia brył płynących, zapobiegło uszkodzeniom tegoż mostu.

Od Nowego Roku, istniejący dotąd pod firmą *Sennewalda*, skład muzyczny przy ulicy Miodowej, przeszedł na własność syna jego, który, spodziewać się należy, iż wszelkich dołoży starań, byle tylko utrzymać sprawiedliwie zasłużone wzięcie firmy dawniejszej.

Wczoraj zgłosił się do Redakcji *Kurjera* pewien Obywatel z prowincji, dla doniesienia o stracie swojej, jaką poniósł przez uronienie w dniu onegdajszym złp: 10,000 (rsr. 1,500). W godzinę po wyjściu poszkodowanego, przybyła znowu do Redakcji Pani *Plendel*, Obywatelka z Warszawy i Właścicielka domu Nro 821 przy ulicy Ogrodowej, dla doniesienia o znalezieniu złp. 10,000 (rs. 1,500), celem zwrotu onych prawemu Właścicielowi. Rozumie się, że następstwem przeto takich dwóch obwieszczeń, było wzajemne zbliżenie się za pośrednictwem Redakcji *Kurjera*, szlachetnej znalazczyni, z poszkodowanym, ale wdzięczność Obywatela, który odzyskał tym sposobem stratę, wkłada na nas obowiązek do jawnej podzięki tej zacnej osobie, co też z prawdziwą dopełniamy przyjemnością.

Donosimy szanownym Czytelnikom naszym, że P. *Taborowski* o którego powodzeniu pisaliśmy we wczorajszym numerze, odkłada swój koncert mający mieć miejsce we Środę do przyszłej Niedzieli. Jeszcze raz przypominamy, że bilety służą na wszystkie koncerta, bez względu na datę jaka na nich jest napisaną, i oprócz wymienionych już składów nut, nabyć ich można i u P. *Merzbacha*.

W Miklos (w Węgrzech) Aktorka *Sepsi*, w czasie przedstawienia w teatrze, zbliżywszy się zanadto do lamp przed-scenowych, zapaliła suknię i tak mocno poparzoną została, że we trzy dni zakończyła życie, w okropnych cierpieniach.

Wiadomo powszechnie, iż dla upiększenia zabawek, czyli najrozmaitszych cacek dla dzieci, fabrykanci zwykli nadawać tymże zabawkom najrozmaitsze kolory, w skład których wchodzą bardzo często zbyt szkodliwe surrogaty. Dowodem tego wypadek opisany w Dzienniku Lekarskim Bruxelskim, o pewnem dziecięciu przyniesionem do Doktora, i wydającem nadzwyczajny krzyk skutkiem boleści. Po długiem badaniu, Doktor spostrzegł, iż lalka którą się dziecko bawiło i przykładało do ust, była napuszczona farbą czerwoną, która wzięta pod rozbiór, przedstawiła wszystkie cechy soli ołowiu. Warto zatem, aby na tego rodzaju zabawki zwracano uwagę tak przy kupnie onych jakoteż i przy podawaniu ich dzieciom.

Powszechna wystawa rolnicza odbędzie się w Paryżu od 17go do 23go Czerwca t. r. Spodziewają się, że cała Europa weźmie udział w tej wystawie.

Z dniem 1 b. m. i r. otwartą została w Dobrzykowie nad Wisłą, Ajentura domu handlowego p. f. Tytus Halpert *Zakrzewski* et *Comp:*, którą zarządzać będzie P. Józef *Cygański*, tamże stale zamieszkały. Pan *Cygański* jako Ajent pomienionego domu, przyjmować będzie wszelkiego rodzaju komissa i udzielać zaliczenia na powierzone Panom T. H. Z. et Comp: zboże i wełnę, a to na zasadach kontraktu, który ma prawo w ich imieniu zawierać.

Znany z użyteczności swojej od lat 25, *Kalendarz Ścienny dla Biur i Kantorów*, wyszedł z druku na rok 1860, nakładem xięgarni i drukarni J. *Glücksberga*. Prócz wiadomości w obręb Kalendarza wchodzących, mieści najnowszą tabellę odchodu i przychodu poczt w Warszawie. Cena exemplarza nienaklejonego kop: $22^1/_2$; zaś naklejonego na tekturze kop: 30. Skład główny w xięgarni i drukarni J. *Glücksberga* przy ulicy Miodowej Nro 482, na 1szem piętrze.

Z upoważnienia Władzy, założyłem w mieście tutejszem pensję dla młodzieży płci męzkiej wyznania Mojżeszowego, w której, na żądanie udzielone być także mogą: stół, mieszkanie i t. p. Wrocław w Styczniu 1860 r. Eugeniusz *Chachamowicz*, Nauczyciel. Bahnhofstrasse N. 3, parterre.

W tych dniach w domu P. *Beckera* na Nowym-Świecie, obok gmachu N. I. O., zapadła się pompa i znikła z powierzchni podwórza. Miejsce to dziś już zasypane zostało.

(A. n.) Dnia 27 Grudnia z. r. o godzinie 5 rano, będąc znużony całonocną podróżą, przybyłem na stację pocztową w m. Radomiu, a czując konieczną potrzebę rozgrzania się, udałem się wraz z mym towarzyszem podróży ku miastu, lecz nadspodziewanie nasze, ledwo przeszedłszy kilka kroków od poczty, w kamienicy W. *Dzikowskiego*, spostrzegliśmy otworzony już w tak rannej porze, zakład Cukierniczy P. Felixa *Polakowskiego*; oszczędzając więc fatygi i czasu, wstąpiliśmy do tego zakładu i znaleźliśmy takowy urządzonym z wielką elegancją i gustem, jakich wymagają podobne zakłady, a napoje, ciasta i wszelkiego rodzaju cukiernicze wyroby, przysposobione z tym wybornym smakiem i doskonałością, jakie najwybrydniejszym smakoszom niepozostawią nic do życzenia, i świadczą o wielkiej znajomości P. *Polakowskiego* w swym zawodzie, a uprzejmość i grzeczność jego dla gości, uzupełniają wszelkie zalety zakładu, który rzec mogę zaprawdę, jest pierwszym w Radomiu. Opuściwszy ten zakład, będąc prawdziwie zadowoleni, jak doskonałością pożądanych posiłków tak uprzejmością gospodarza, poczytujemy sobie za najprzyjemniejszy obowiązek, rekomendować wszystkim, ktokolwiek bądź pocztą przez Radom przejeżdżać będzie, aby raczyli w każdym czasie odwiedzić zakład P. Felixa *Polakowskiego*, z tą pewnością, iż w nim wszystko, co tylko potrzeba dla wygody Publiczności, znaleść można najlepiej przyrządzone i po najumiarkowańszych cenach. — *M. P.* Obywatel z Warszawy.

Prace około salonu P. *Ohm* za rogatką Wolską, postępują szybko; szczególniej zrwaca tam uwagę nowy asfald Dalmacki, zastępujący w niektórych miejscach tamże posadzkę. Jest to prawdziwa osobliwość pod względem równości i trwałości swojej, i nawet warto aby ludzie specjalni, bliżej to ocenili. W Kościołach np. budujących się po parafjach, posadzka taka, o ile nam się zdaje, byłaby jedną z najpraktyczniejszych.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Aktorka*, Panna *Gąsowicz*, i P. *Trapszo* po 3-kroć; po Kom: *Małżeństwo z rozkazu*, Pani *Ziemińska* i Pan *Świeszewski* po 6-kroć, oraz Pan *Chęciński*

2-kroć; po Kom: *Chłopi Arystokraci*. Pani *Kurcjusz* 2-kroć, Panna *Ziwotka*, PP. *Panczykowski*, *Świeszewski*, i Pan *Damse* 2-kroć.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 4,468, *pszenicy* czetw: 2,831, *jęczmienia* czet: 2,364, *owsa* czet: 2,994, *grochu* czet: 313, *gryki* czet: 65, *kaszy* jęczmiennej czet: 241, *mąki* żytniej czet: 467, pszennej czet: 289, *kartofli* czet: 596,, *siana* fur 763, *słomy* fur 330.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały* dają rs. 5 kop: 54; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 82, wartość kuponu rs. 1 kop: 17$^7/_9$; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 4.

Znalezione *chustki*, za udowodnieniem własności, można odebrać każdego czasu w Drukarni *Kurjera*.

Austrja. *Wiedeń, 13go Stycz:*.— W tutejszem ministerstwie skarbu, przygotowują podobno dwa ważne postanowienia. Jedno dotyczy zwrotu podatku od cukru, przy wywozie cukru krajowego zagranicę, a drugie zmniejsza należytości stęplowe przy sprzedaniach gruntów w Tyrolu. (Schl: Ztg).

Anglja. *Londyn, 13go Stycz:*.— *Morning Post*, na czele swego numeru, ogłasza dziś wielkiemi literami co następuje: „Ze względu na wzrastające stosunki handlowe między Francją i Anglją, przyjemnie będzie obu narodom powziąść wiadomość, że w chwili obecnej toczą się układy, których celem jest zawarcie traktatu handlowego na obszernej podstawie wzajemnych korzyści.” — Tenże sam dziennik utrzymuje, że Anglja skłonną jest zaakceptować w kwestji Włoskiej odwołanie się na nowo do życzeń ludności. Pragnie ona jednak, aby to dokonano za pośrednictwem zgromadzeń narodowych, a nie głosowania powszechnego. — Krąży tu wieść, że mowa Królowej przy otwarciu Parlamentu, zawierać będzie ustęp pełen znaczenia, o zgodzie z Gabinetem Tuileryjskim, oraz zapowie pożyczkę dla dalszego prowadzenia robót około uzbrojenia brzegów. (Nord).

Francja. *Paryż, 12go Stycz:*.— Pogłoska o powrocie Lorda *Cowley* do Paryża, była fałszywą. Spodziewany on jest dopiero w Sobotę. Missja jego i jej następstwa, są ciągle przedmiotem najrozmaitszych wniosków, ale dotychczas nic stanowczego jeszcze w tym względzie niewiadomo. — Depesze telegraficzne z Londynu potwierdzają tylko wiadomość o negocjonowaniu traktatu handlowego między Francją i Anglją; co zaś do negocjacji politycznych, to te jeśli mają miejsce, to zapewne w kierunku polityki wskazanej przez artykuły *Timesa* i *Morning Post*. Ten ostatni dziennik ogłosił nawet artykuł określający ściśle politykę Anglji w kwestji Włoskiej. Oświadcza on, że kraj nie jest bynajmniej usposobiony do zagwarantowania Papieżowi jego posiadłości territorjalnych, nawet w razie, gdyby Ojciec Św: zgodził się na odstąpienie Romanji. Oprócz tego Anglja jest za wcieleniem Włoch Środkowych do Piemontu.— Wczoraj przed balem w Tuilerjach, miało miejsce przyjęcie dyplomatyczne, na którem Cesarz i Cesarzowa długo rozmawiali z Nuncjuszem Papiezkim. Z tego powodu rozeszły się natychmiast wieści, że nieporozumienia między Paryżem a Rzymem są załatwione, że Papież miał wynurzyć Xięciu *Gramont* swój żal z powodu żywości swych wyrażeń w dzień Nowego Roku, że Kardynał *Antonelli* podał się do dymissji, która przyjętą została, i że Stolica Apostolska skłonną jest do zrzeczenia się Romanji, byle jej zagwarantowano resztę posiadłości. Wszystko to jednak są przypuszczenia przedwczesne, a oparte jedynie na powszechnej spokojności i zaufaniu, jakie okazują sfery urzędowe Francuzkie względem postanowień Papieża i postawy Duchowieństwa Francuzkiego. — Bal w Tuilerjach otworzył Cesarz tańcząc z Xiężną *Klotyldą* i mając vis a vis Cesarzowę z Xięciem *Oranji*. Cesarzowa miała suknię białą tiulową, a na głowie dyadem brylantowy z słynnym Rejentem weśrodku. — Wiadomość o dymissji Jenerała *Filangieri* w Neapolu, nie jest jeszcze urzędownie stwierdzoną.— Xżę *Metternich* nie wyjechał do Wiednia, jak to mylnie doniosły niektóre dzienniki. Pomyłka zaszła ztąd, że udał się tam pierwszy Sekretarz Poselstwa Austrjackiego, Hr: *Ludolf*. — Dziennik *Nord* jest przekonania, że w razie dymissji Kardynała *Antonelli* i ustępstw ze strony Papieża, nie masz niepodobieństwa w zebraniu się Kongresu. — Biskup z Troyes, Mgr *Coeur*, ogłosił odezwę do wiernych, w której otwarcie wypowiada, że Xiądz powinien się ograniczyć na Władzy Duchownej. Potępia on stanowczo artykuły pewnych dzienników, które stają niby w obronie Kościoła, a rzeczywiście go narażają. (Ind: Bel:, Nord).

Werona, *12go Stycz:*. — Na granicy Modeny miało miejsce naruszenie linji granicznej. Jenerał-Major *Lippart*, wysłany został na miejsce. FMP. *Cremeville*, Członek Komissji granicznej, udał się do Desenzano. — (Schl: Ztg).

Włochy. — Korrespondencje z Neapolu datowane 3 Stycznia zapewniają, że na r. b. nakazano nowy pobór 18,000 ludzi. Pobór ten dotknie wiele osób, zwłaszcza że zniesiono prawo dozwalające spisowym wykupu od służby wojskowej za uiszczeniem 200 dukatów neapoli: (około 1,390 złp:).— Wiadomości jakoby Rząd Neapolitański, łącznie z Dworami Rzymskim i Wiedeńskim, postanowił wstrzymać się od udziału w Kongresie, jeżeli Rząd Francuzki nie wyrzecze się zasad ogłoszonych w znanej broszurze, była mylną.— Dekretem *Fariniego* uznane zostały za konieczne wywłaszczenia w Bolonji i Rimini, dla założenia fortyfikacji. — Xiążę *Napoleon*, spodziewany jest w Nizzie. (St: An:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *14 Stycz:*.— *Times* donosi z zadowoleniem, iż pomiędzy Francją i Anglją panuje jak najlepsza zgoda co do udzielenia opieki Włochom Środkowym. Cesarz *Napoleon*, mówi *Times*, postanowił okazać, iż nie prowadził wojny dla sławy, ale dla nadania swobody Włochom. Zgoda pomiędzy Francją i Anglją sprowadzi rozwiązanie kwestji Włoskiej. Tenże dziennik zapewnia, że niema ani chęci ani możności prowadzenia nowej kampanji, i że jeśli Xiążęta nie będą przywróceni, ona ograniczy się na protestacji.— *Dayly-News* zapewnia, że Lord *Cowley* nie miał żadnej missji, ale był tylko pośrednikiem między obu Rządami co do wyjaśnień mających na celu ściślejszą przyjaźń między Anglją i Francją.

Marsylja, *13go Stycz:*.— Z Tulonu donoszą, że eskadra Francuzka opuściła Algiesiras, wracając do Tulonu.

Tylko okręty: *Foudre, Tissiphone* i *Donaverth*, pozostaną w Algieras.— Z Rzymu 10 b. m. piszą, że ważność manifestacji w Marchjach była przesadzoną, ale zawsze wzburzenie jest znaczne. Gwardja Kapitolińka Rzymska została powiększoną, i przypuszczono do niej młodą szlachtę. Syn Xcia *Chigi* został minomany Pułkownikiem tej gwardji.— W Rzymie zapewniano, że Xżę *Gramont*, uda się na Posła do Konstantynopola.

PARYŻ, *14go Stycznia.* — *Monitor* donosi, że Cesarz prezydował wczoraj na radzie Ministrów i radzie tajnej. Casarzowa była także obecną naradom.— *Pays* pisze: Jeśli nasze wiadomości są dokładne, to stan rzeczy polepsza się z dniem każdym, tak pod względem naszych stosunków z Stolicą APOSTOLSKĄ, jako też i coraz serdeczniejszych związków z Anglją.

MODENA, *13go Stycz:.* — Wiadomość o naruszeniu territorjum Modeńskiego, nadeszła z Werony pod datą 11go b. m., była fałszywą.

MADRYT, *12go Stycz:.*— Armja i eskadra, są z sobą w komunikacji. 16go Maurowie atakowali nasz obóz, ale z wielką stratą zostali odparci. Nasza strata wynosi 187 ludzi. (Nord, Ind: Bel:.)

ROZMAITOŚCI. — Z *Gazety Magdeburgskiej* rozeszło się po wszystkich dziennikach zdarzenie zaszłe w okolicy Torgau, gdzie wielkie ono sprawiło wrażenie. Gazeta rzeczona pisze w liście z Torgau 31 Grud:c o następuje: Obywatel i majster szewcki *Grühl* w Domitzsch ma syna 19-letniego, który w 10tym roku życia swego stracił mowę w skutku mocnego zaziębienia, a lubo wszystkich używano środków dla przywrócenia mu mowy, wszelako usiłowania lekarzy miejscowych i dalszych nawet nie powiodły się. Chłopiec został niemową, aż dopiero po wielu latach cudem odzyskał mowę. W wigiliją BOŻEGO NARODZENIA, młody niemowa miał sen; jakaś osoba w postaci niby Anioła przystępuje do jego posłania, nakazuje mu przemówić i powiada mu, aby wstawszy rano wziął śpiewnik, poszedł do Kościoła i razem z wszystkimi głośno śpiewał. Niemowa przerażony we śnie wcisnął się z głową w pościel i częścią przez to. częścią zaś skutkiem strachu spocił się mocno. Nazajutrz rano ojciec budzi syna, lecz jakże się zadziwił, gdy ten do niego przemówił. Była to najpiękniejsza dla rodziców kolenda. Młodzieniec opowiedział wtedy co mu się śniło, i nazajutrz udał się z rodzicami do Kościoła, gdzie jak mu było nakazane, śpiewał. Wymawia wprawdzie z trudnością, lecz spodziewają się, że zwolna i ta ustąpi przeszkoda, będąca po części skutkiem odwyknienia.

Przyjechali do Warszawy.

Górski Jan Ob: z Woli Pękoszewskiej nr 625; Hr: Potocki St: Porucznik z Praszki nr 613; Rostworowski Joachim Ob: z Lesznowoli nr 570.—Czekierski Izydor Ob: z Komorowa nr 486; Kurowski Stan: Ob: z Radzymina nr 625; Walewski Cyprjan Ob: z Małej Wsi nr 601.

Wyjechali: Bagniewski Piotr Ob: do Woli Łokotowej; Młocki Jul: Ob: do Woli Rostowskiej; Rewertera Fryd: Radca Legacji do Petersburga.— Deskur And: Ob: do Rudy Talubskiej; X. Górski Ign: Pleban do Kołacinka; Jackowski Alex: Prezes Dyr: S. T. K. Z. do Płocka.

Przyjechali koleją żelazną: Orichton Alex: Ob: z Londynu nr 414; Potulicki Kaz: Hr: z Krakowa nr 570.— Halecki Jan dymis: Jenerał-Major z Paryża nr 1066; Lasociński Józef Urzędnik Austrjacki z Krakowa nr 1574.

Wyjechali koleją żelazną: Brzozowski Walerjan Ob: do Paryża; Zamoyska Augusta Hr: do Poznania. — Czarnowski Józef Sędzia Pok: do Paryża; Łuczkiewicz Wilhelmina Żona Doktora do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 0. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Dziś, *Flis.*—Drugi akt *Dziewicy Orleańskiej.—Oberżystka z Elizondo.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Szlachectwo duszy.—Panna na wydaniu.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Stycznia 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.